

Sygn. akt V KK 235/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **M. S.**

skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii i in.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

w Izbie Karnej w dniu 14 czerwca 2021 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 12 lutego 2021 r., sygn. akt V Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego

w K. z dnia 12 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 22 marca 2017 r. w K., województwa (...), wbrew przepisom ustawy posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci kokainy o wadze 98.919 grama netto,

tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

II. w dniu 22 marca 2017 r. w K., województwa (...), posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci przerobionego pistoletu gazowego E. (...), kal. 9 mm oraz 5 (pięć) naboji pistoletowych kal. 9 mm M. firmy S. (...),

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.,

III. w dniu 22 marca 2017 r. w K., województwa (...), w celu zmuszenia funkcjonariusza Placówki Straży Granicznej w K. A.U. do zaniechania prawnej czynności służbowej - zatrzymania, kierował wobec niego groźby pozbawienia życia,

tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2020 r. Sąd Rejonowy w K., sygn. akt II K (...), uznał oskarżonego M.S. za winnego zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów i:

- za czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia, na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia, na podstawie art. 263 § 2 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie III aktu oskarżenia, na podstawie art. 224 § 2 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu M.S. za zbiegające się przestępstwa kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 (dwóch) lat.

Apelacje od tego wyroku wnieśli: prokurator i obrońcy M.S.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucając:

„1. rażącą niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonemu za przypisane mu przez Sąd I instancji przestępstwa, polegającą na orzeczeniu w punkcie I wyroku nieadekwatnie niskich kar jednostkowych pozbawienia wolności, a także wymierzenie oskarżonemu nieadekwatnie niskiej kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, będącej skutkiem nieuwzględnienia w stopniu należytym określonych w art. 53 k.k. dyrektyw sądowego wymiaru kary, poprzez niedostateczne uwzględnienie przy wymiarze kary okoliczności obciążających oskarżonego, to jest stopnia winy, stopnia społecznej szkodliwości, motywacji i sposobu zachowania sprawcy oraz rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa, celów zapobiegawczych i wychowawczych, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa - pomimo poczynienia prawidłowych ustaleń w tym zakresie,

2. obrazę przepisów postępowania karnego, tj. przepisu art. 624 § 1 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez bezzasadne zwolnienie oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w sytuacji, gdy brak jest podstaw do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową oraz rodzinną, bądź by przemawiały za tym względy słuszności”,

wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie orzeczenia o karze łącznej i wymierzenie oskarżonemu:

- za czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia stanowiący występki z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii kary 2 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia stanowiący występki z art. 263 § 2 k.k. kary roku pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie III aktu oskarżenia stanowiący występki z art. 224 § 2 k.k. kary 10 miesięcy pozbawienia wolności,
- orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej 3 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności,
- zasądzenie kosztów sądowych,

i pozostawienie pozostałych rozstrzygnięć w mocy”.

Obrońca – adw. K. G. zaskarżył wyrok „w zakresie uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt 2 oskarżenia - z art. 263 § 2 k.k.” Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił „naruszenie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., tj. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz naruszenie przepisów postępowania, który miał wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, iż oskarżony M.S. dopuścił się posiadania broni palnej przerobionej z pistoletu gazowego, w sytuacji, gdy w sprawie zeznania pod groźbą odpowiedzialności karnej złożył świadek, który potwierdził, iż broń należała do niego i to on przyniósł ją do miejsca ujawnienia i w konsekwencji naruszenie art. 7 § 1 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, gdyż ustalony stan faktyczny obarczony wieloma wątpliwościami w zakresie czynu z art. 263 § 2 k.k., zwłaszcza w zakresie obiektywnej oceny zachowania oskarżonego, wobec braku dowodów materialnych jego sprawstwa, winien być rozstrzygnięty na korzyść oskarżonego”.

W konkluzji wniósł o:

„- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu z art. 263 § 2 k.k. i w związku z tym modyfikację orzeczonej kary łącznej (pkt II rozstrzygnięcia) poprzez jej miarkowanie do roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

ewentualnie

- skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd pierwszej instancji”.

Obrońca – adw. J. F. wniósł o apelację od wyroku Sądu Rejonowego w K. bez określenia zakresu zaskarżenia i zarzucił:

„- naruszenie prawa procesowego poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego poprzez dokonanie dowolnej oceny tegoż materiału dowodowego, co skutkowało uznaniem oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu, a polegającego na posiadaniu bez zezwolenia broni oraz amunicji;

- naruszenie prawa procesowego poprzez błędne ustalenie faktyczne, które doprowadziło Sąd meriti do przekonania, że oskarżony popełnił występki zarzucany mu, a sklasyfikowany jako występki z artykułu
- co do czynu sklasyfikowanego jako posiadanie znacznych ilości substancji psychotropowych zarzut orzeczenia kary rażąco surowej albowiem ta winna być orzeczona w ocenie obrony w wymiarze jednego roku pozbawienia wolności”.

Na podstawie powyższych zarzutów wniósł o „uniewinnienie oskarżonego od dwóch występków, to jest występków opisanego w punktach II i III, natomiast uznanie za winnego punktu I i orzeczenie kary jednego roku pozbawienia wolności”.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w K., sygn. akt V Ka (...):

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 - a) uzupełnił opis przypisanego oskarżonemu czynu z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii o stwierdzenie, że substancja, którą posiadał oskarżony zawierała 57,165 grama czystej kokainy,
 - b) karę wymierzoną za przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, podwyższył do 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,
 - c) uchylił orzeczenie o karze łącznej zawarte w punkcie II wyroku i w to miejsce, na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniosła obrońca skazanego i zaskarżając je w całości, zarzuciła „obrazę prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 427 § 3 k.p.k. poprzez brak uwzględnienia wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego adw. B.F. z przesłuchania biegłego z

zakresu badania narkotyków, albowiem brak jest wskazania czasu przeprowadzenia tych badań i atestów użytych urządzeń oraz z zakresu badań broni i balistyki, gdyż brakuje tam miejsca i czasu wykonania badań w sytuacji, gdy przeprowadzenie tych dowodów było niezmiernie istotne z punktu widzenia obrony oskarżonego wówczas M.S.;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez bardzo lakoniczne odniesienie się do zarzutów wskazanych w apelacji obrońców oraz brak wskazania w sposób wyczerpujący, dlaczego zarzuty obrońców zdaniem Sądu II Instancji okazały się niezasadne, co stanowi sytuację tożsamą

z nierozpoznaniami zarzutów apelacyjnych w ogóle;

3. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 436 k.p.k. w zw. z art. 168b k.p.k. poprzez nieuwzględnienie z urzędu, iż zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w procesie przed Sądem I instancji, wykorzystane zostały dowody, zgromadzone przez funkcjonariuszy Straży Granicznej w K. poza wszelką kontrolą operacyjną, zaś prokurator nie dopełnił obowiązku uzewnętrznienia woli wykorzystania tych materiałów, która wedle brzmienia art. 168b k.p.k. oznacza aktywność prokuratora wyrażoną w decyzji, a więc w sformalizowanym wyborze, czy i jak wykorzysta dowód w postępowaniu karnym, natomiast forma konkludentna jest przeciwieństwem wymogu aktywności procesowej prokuratora, wymaganej tym przepisem, zatem beczynność prokuratora ubrana w enigmatyczne określenie formy konkludentnej w postaci postanowienia o zatwierdzeniu przeszukania oraz w postaci wniosków dowodowych aktu oskarżenia - była niedopuszczalna, a skoro wniesiono środek odwoławczy również na niekorzyść oskarżonego, to dokonane w wyroku Sądu I instancji ustalenia faktyczne nie pozostawały pod ochroną przepisu art. 434 § 1 k.p.k., co umknęło uwadze Sądu odwoławczego;

4. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 436 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez odstępianie od działania z urzędu, albowiem Sąd

odwoławczy uznał za wystarczający dowód winy przyznanie się M.S. do czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia, natomiast całkowicie w kontroli apelacyjnej pominął okoliczność, iż badanie środka odurzającego przez Straż Graniczną wykazało ponad wszelką wątpliwość, że była to metamfetamina, natomiast po przekazaniu przez Straż Graniczną tejże metamfetaminy Policji w ilości 98,984 gram w bezpiecznej kopercie, powołany przez prokuratora biegły ustalił, że w tejże kopercie otrzymał 98,561 gram netto białego proszku, czyli mniej niż zapakowano, a w badaniu biegły ponad wszelką wątpliwość ustalił, że była to kokaina, zatem przyznanie się M. S. do winy wedle wyników badań białego proszku przez ekspertów Straży Granicznej wskazywało, że pierwszy raz przyznał się do posiadania metamfetaminy, a po raz kolejny przyznał się do posiadania kokainy wedle wyniku badania biegłego sądowego, zatem Sąd Odwoławczy nie sprostął powinności rozpoznania sprawy w granicach zaskarżenia, nie dostrzegając, iż w tych okolicznościach, wobec drastycznej rozbieżności obu opinii, Sąd I instancji miał obowiązek z urzędu dopuścić dowód z opinii innego biegłego sądowego, a gdy tego nie uczynił, biegłego powinien z urzędu powołać Sąd odwoławczy, na podstawie art. 458 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., albowiem każdy dowód co do istoty sprawy, nosi atrybut dowodu mającego znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, zatem Sąd odwoławczy orzekł zaskarżony wyrok również z obrazą art. 436 k.p.k., poprzez nierozpoznanie tychże uchybień Sądu I instancji, podlegających rozpoznaniu z urzędu”.

W konkluzji autorka nadzwyczajnego środka zaskarżenia wniosła o „uchylenie w całości zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w K. (...) z dnia 12 lutego 2021 roku, sygn. akt V Ka (...), zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 12 sierpnia 2020 roku, sygn. akt II K (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z uwagi na treść zarzutów sformułowanych w kasacji obrońcy skazanego M. S. przypomnieć należy, że zgodnie z przepisami Rozdziału 55 Kodeksu

postępowania karnego kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego, mającym doprowadzić do wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Analiza treści rozpoznawanej kasacji wskazuje, że skarżąca zdaje się oczekiwać przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy ponownej kontroli odwoławczej dotyczącej wyroku Sądu pierwszej instancji. Nie można zapominać przy tym, że istotą kontroli odwoławczej prowadzonej przez sąd drugiej instancji nie jest ponowne, merytoryczne rozpoznawanie sprawy - przeprowadzanie oceny materiału dowodowego i dokonywanie ustaleń faktycznych, lecz ocenienie trafności skarżonego wyroku przez pryzmat zarzutów apelacyjnych i uchybień uwzględnianych z urzędu. Zestawiając treść uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego z apelacjami wniesionymi przez obrońców skazanego, stwierdzić trzeba, iż w takim zakresie, w jakim wymagała tego treść zarzutów apelacji, niezbyt rozbudowanych również w sferze argumentacyjnej, Sąd odwoławczy odniósł się do nich. Podnoszone w kasacji zarzuty, choć zostały skonstruowane bądź to w oparciu o naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., bądź dotyczą procedowania w postępowaniu odwoławczym, zmierzają w istocie do podważenia prawidłowości przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów i dokonanych w oparciu o tę ocenę ustaleń faktycznych, który w sposób wystarczający dla potrzeb dokonania kontroli apelacyjnej wyjaśnił podstawy swojego rozstrzygnięcia. Analiza ta została następnie zaakceptowana przez Sąd drugiej instancji. Sam fakt niezadowolenia strony z rozstrzygnięcia sądowego nie może stanowić podstawy kasacji. Oceniając zarzut opisany w punkcie 2. kasacji przez pryzmat uzasadnienia zaskarżonego (formalnie) wyroku Sądu Okręgowego w K. wskazać należy, że do każdego, nawet niedbale wyartykułowanego zarzutu obu apelacji obrońców Sąd ten odniósł się w wystarczający sposób i wbrew tezę uzasadnienia kasacji uczynił to realnie a nie pozornie. Tym samym zrealizował wymagania zawarte w przepisach art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., którego naruszenie w aktualnym stanie prawnym nie może być podstawą uchylenia wyroku

sądu odwoławczego, a przepis art. 537a k.p.k. wyłączający taką możliwość obowiązywał w dacie sporządzania kasacji w niniejszej sprawie. Nie można też uznać za zasadny argument zawarty w uzasadnieniu kasacji, że wykazanie sprzeczności stanowisk obrońców wynikające z treści ich apelacji jest niedopuszczalne. Przeciwnie, wskazuje na dokładną analizę środków odwoławczych rozpoznawanych przez sąd ad quem. Podkreślenia również wymaga, że Sąd ten nie poprzestał na wykazaniu tej, zasadniczej przecież sprzeczności, lecz zarzut sformułowany w apelacji adw. J. F. drobiazgowo rozpoznał.

Nie doszło też do obrazu art. 427 § 3 k.p.k. Przepis ten, mający dyscyplinować strony i zapobiegać próbom przenoszenia merytorycznego rozpoznawania sprawy dopiero na etap postępowania odwoławczego, pozwala odwołującemu się na wskazywanie nowych faktów i dowodów w tym postępowaniu, jeżeli nie mógł ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Z tej perspektywy uznać trzeba, że zgłoszone na etapie postępowania odwoławczego wnioski dowodowe były jedynie nieudolną próbą podważenia zasadności decyzji Sądu pierwszej instancji. Uwzględniając całokształt zawartych w aktach sprawy informacji, zgodzić się trzeba z Sądem odwoławczym, że składając wniosek dowodowy, kolejny obrońca nie wykazał nowych faktów i okoliczności, które nie mogłyby być powołane wcześniej. Co więcej, zestawienie argumentacji mającej uzasadniać złożenie wniosku dowodowego w postępowaniu odwoławczym pozwala ocenić go w kategoriach czynności zmierzającej do przewlekania postępowania. Natomiast upatrywanie rażącego naruszenia prawa w postąpieniu Sądu odwoławczego nieuwzględniającego wstąpienia kolejnego obrońcy do postępowania na etapie postępowania apelacyjnego nie zasługuje na jakikolwiek komentarz. W takiej bowiem sytuacji obrońca ów mógłby żądać powtórzenia przed Sądem odwoławczym całego postępowania dowodowego pod pozorem dostrzeżenia w już przeprowadzonym okoliczności, których dotychczasowi obrońcy nie dostrzegali.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut, dotyczący obrazu art. 436 k.p.k. w zw. z art. 168b k.p.k. Żadnego uzasadnienia w pisemnych motywach kasacji nie znajduje podnoszone w zarzucie naruszenie przez Sąd odwoławczy art.

436 k.p.k. Sąd ten nie ograniczył rozpoznania środka odwoławczego tylko do poszczególnych uchybień, a sugestii, że zajął się wyłącznie wybranymi kwestiami, przeczy treść poddanego kontroli Sądu Najwyższego pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Jak słusznie natomiast wywiódł prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, w przedmiotowej sprawie w ogóle nie zarządzono kontroli operacyjnej. Stąd też zarzucany brak procesowego wykorzystania dowodów z niej uzyskanych był rozumowaniem ad absurdum. Z uwagi na kompleksowe ujęcie tej problematyki w przywołanym opracowaniu prokuratora, nie ma powodów do powtarzania tej argumentacji, w sytuacji doręczenia odpisu odpowiedzi na kasację skarżącej. Odesłanie do treści tam zawartych należy traktować jako uzasadnienie uznania ocenionego zarzutu kasacji jako oczywiście bezzasadnego.

Nie można też zaaprobować twierdzenia autorki kasacji, odnoszącego się do obrazy art. 201 k.p.k. Nie istnieją wszakże podstawy do przyjęcia, iż opinia wydana w sprawie niniejszej obarczona jest brakami w rozumieniu art. 201 k.p.k., w szczególności zaś takimi, które mogłyby w konsekwencji wskazywać na jej nieprzydatność do ustalenia okoliczności czynu przypisanemu skazanemu. Tymczasem opinia była przekonywująca i zupełna dla Sądu, a skoro tak, to fakt, iż nie była ona przekonywująca dla strony postępowania nie jest przesłanką do dopuszczania opinii uzupełniającej bądź też zupełnie nowej opinii (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 21 sierpnia 2013 r., IV KK 178/13; z dnia 22 września 2016 r., V KK 217/16 czy postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 maja 2010 r., II AKz 199/10). Ponadto – co oczywiste – to nie tester decyduje o rodzaju badanej substancji skoro jest ona przedmiotem badania przez biegłego o czym skarżąca zapewne doskonale wie, a rozbieżności w tym zakresie oraz niewielkie różnice w wadze zabezpieczonej substancji próbuje wykorzystać instrumentalnie dla mnożenia wątpliwości, które w realiach tej sprawy nie występują.

Nie zasługiwał na uwzględnienie, formułowany w ramach tego samego zarzutu, również zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. Przepis ten nakłada na sąd meriti obowiązek przeprowadzenia dowodów z urzędu, ale tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy; innymi słowy – w jakim jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania. Tym samym sąd

orzekający ma obowiązek dochodzenia do prawdy również w sytuacji, gdy strony nie wnioskują o przeprowadzenie nowych dowodów, ale dopiero wówczas, gdy dokonując oceny dowodów już przeprowadzonych uzna, że materiał dowodowy jest niepełny i nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy i tym samym wymaga uzupełnienia - co w niniejszej sprawie, jak wyżej wykazano nie miało miejsca.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy uznał kasację za bezzasadną w stopniu oczywistym i oddalił ją w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na koniec należy podkreślić bardzo wysoki poziom odpowiedzi Prokuratora Okręgowego w K. na kasację obrońcy skazanego M.S., do lektury której należy odesłać autorkę kasacji jako do opracowania uzupełniającego, a nieprzeniesionego do niniejszego uzasadnienia.